

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/56806,38-rocznica-podpisania-Porozumienia-Katowickiego-Dabrowa-Gornicza-11-wrzesnia-20.html>
2022-01-27, 04:29

38. rocznica podpisania Porozumienia Katowickiego - Dąbrowa Górnicza, 11 września 2018

Hutnicy z Huty Katowice w Dąbrowie Górniczej, choć mogli walczyć o postulaty własnej branży, upomnieli się o prawa świata pracy dla całego kraju - mówił we wtorek w Dąbrowie Górniczej prezes IPN Jarosław Szarek.



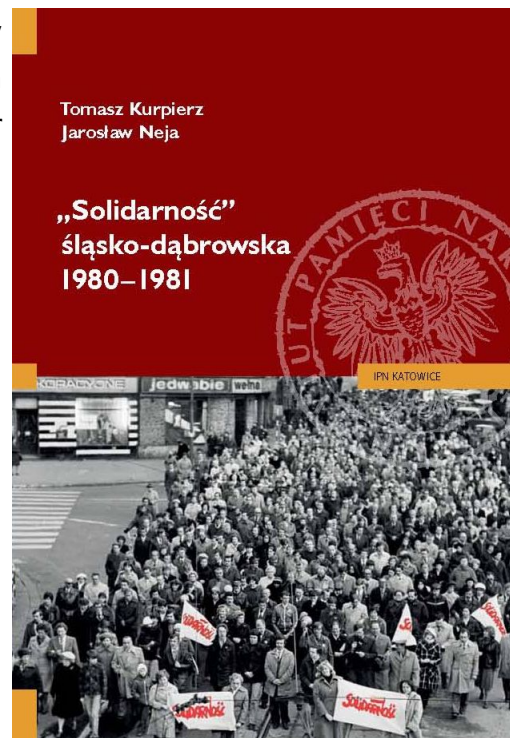








11 września 2018 r. w Dąbrowie Górniczej odbyły się obchody 38. rocznicy podpisania Porozumienia Katowickiego. W uroczystości wziął udział dr Jarosław Szarek, prezes Instytutu Pamięci Narodowej.



W uroczystościach pod pomnikiem Porozumienia Katowickiego – obok prezesa IPN – uczestniczyli m.in. szef Solidarności Piotr Duda i wojewoda śląski Jarosław Wierczok. Obecni byli także sygnatariusze Porozumienia Katowickiego: Andrzej Rozpłochowski, Zbigniew Kupisiewicz i Jacek Jagiełka.

Po uroczystej mszy św. w kościele pw. św. Antoniego z Padwy uczestnicy złożyli kwiaty pod Krzyżem za bramą huty ArcelorMittal Poland oddział Dąbrowa Górnicza (dawniej Huta Katowice). Następnie rozpoczęła się uroczystość pod pomnikiem Porozumienia Katowickiego, gdzie wygłoszono okolicznościowe przemówienia oraz złożono wiązanki kwiatów.

Prezes IPN podkreślał, że porozumienie katowickie gwarantowało, że wcześniej podpisane porozumienia, m.in. w Gdańsku, dające możliwość tworzenia wolnych związków zawodowych, obowiązywały w całej Polsce. Stworzyło to formalno-prawne warunki do tego, by mógł powstać ogólnopolski ruch związkowy Solidarność.

- Wcześniej, w tych kilku dniach, wytworzyły się już struktury niezależnych, samorządnych

związków zawodowych. Komuniści często poza wielkimi ośrodkami – tam, gdzie nie było strajków – tłumaczyli robotnikom, że przecież nie mogą te związki powstawać, bo one powstają tam, gdzie strajkowali robotnicy, a w sierpniu strajkowało kilkaset tysięcy robotników – przypomniał Szarek.

- Porozumienie w Dąbrowie Górniczej, w Hucie Katowice, otworzyło możliwość tworzenia niezależnych samorządnych związków zawodowych w całej Polsce. A kilka dni później, 17 września, w Gdańsku spotkali się przedstawiciele strajkujących ośrodków, również z Dąbrowy Górniczej i podjęli decyzję o powołaniu NSZZ „Solidarność” – dodał prezes IPN.

- Trzeba podkreślić, że tutaj, w Hucie Katowice, hutnicy mogli skupić się dla postulatów dla własnej branży, bo mieli swój związek zawodowy, wywalczony strajkiem. A mimo to upomnieli się o prawa dla wszystkich w Polsce, dla całego świata pracy – to była solidarność, która tu się tworzyła – zaakcentował Szarek.

- Nie można na tej mapie lata 1980 r. pominąć Dąbrowy Górniczej. Dobrze, że te uroczystości są. Myślę, że gdy spotkamy się za dwa lata w tym miejscu, w 40. rocznicę powstania Solidarności, ta wiedza już będzie powszechna, że lato 1980 r., powstanie Solidarności to cztery porozumienia – podkreślił.

Znaczenie Porozumienia Katowickiego „polegało przede wszystkim na tym, że dotyczyło gwarancji realizacji Porozumienia Gdańskiego w kwestii tworzenia struktur niezależnych związków zawodowych na terenie całego kraju. Problem bowiem polegał na tym, że ustalenia z Gdańska co do organizowania nowych związków były nieprecyzyjne” – napisał w „Biuletynie” Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosław Neja z katowickiego oddziału Instytutu, znawca historii śląsko-dąbrowskiej Solidarności.

W ocenie historyka, pracownicy wielu zakładów i przedsiębiorstw w całym kraju szybko odczuli nieprecyzyjność ustaleń, które miały umożliwić tworzenie wolnych związków - próby powołania na ich terenie organizacji założycielskich były blokowane przez dyrekcje i kierownictwa.

„Interpretowały one zapisy gdańskie w ten sposób, że nie mogą zakładać niezależnych związków te załogi, które wcześniej nie strajkowały i nie były reprezentowane przez któryś z MKS zawierających porozumienia z komisjami rządowymi. Porozumienie Katowickie jednoznacznie precyzowało ten problem, gwarantując swobodny rozwój ruchu związkowego w całej Polsce” – wyjaśnia dr Neja w artykule pt. „Matecznik komunistów czy region buntu?”

W jego ocenie, o ile zawarte 3 września 1980 r. w Jastrzębiu-Zdroju Porozumienie Jastrzębskie wraz z dwoma podpisanymi wcześniej – Szczecińskim i Gdańskim – tworzyły podstawy ówczesnej umowy społecznej, o tyle Porozumienie Katowickie było „istotnym dopełnieniem” tej umowy.

Porozumienie Katowickie 1980, jedno z tzw. porozumień społecznych, podpisane 11 września 1980 przez Komisję Rządową i MKR w Hucie Katowice; dotyczyło przede wszystkim gwarancji realizacji porozumienia gdańskiego w zakresie tworzenia struktur NSZZ. Ustalenia dokumentu obejmowały zobowiązanie władz do akceptacji działań, zmierzających do powstawania, organizowania i funkcjonowania struktur Związku na terenie całego kraju. Strona rządowa gwarantowała: dostęp do mediów, zwolnienie z obowiązku pracy osób pełniących funkcje związkowe z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, udostępnienie pomieszczeń przez dyrekcje zakładów pracy lub władze terenowe z przeznaczeniem na działalność związkową, możliwość współdecydowania o sprawach pracowniczych i socjalnych, możliwość otwarcia rachunków bankowych oraz gwarancję uczestnictwa strony związkowej w pracach nad nowymi ustawami: Kodeksem pracy, o związkach zawodowych i o samorządzie robotniczym. Ustalono, że dokumenty konieczne do dopełnienia formalności – statuty, składy władz i wnioski o przyznanie lokali – będą przedstawiane wojewodom właściwym dla miejsca działania. Strona rządowa zobowiązywała się ponadto do zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim strajkującym, członkom komitetów strajkowych i robotniczych oraz ich rodzinom, a także osobom wspomagającym komitety robotnicze. Ze strony rządowej sygnowali: minister hutnictwa Franciszek Kaim, dyr. nac. HK Zbigniew Szałajda, podsekretarz stanu w Ministerstwie Hutnictwa Kazimierz Sąda, dyr. nac. Huty im. Lenina Eugeniusz Pustówka, dyr. generalny Zjednoczenia Metali Nieżelaznych Franciszek Grzesiek, dyr. Departamentu Pracy i Płac Ministerstwa Hutnictwa Michał Stopaniak oraz przewodniczący ZZ Hutników Antoni Seta. Z ramienia MKR: przewodniczący MKR HK Andrzej Rozpłochowski, wiceprzewodniczący MKR HK Jacek Jagiełka i Bogdan Borkowski, sekretarz MKR Kazimierz Świtoń, Aleksander Karpierz, Zbigniew Kupisiewicz i Wiesław Tatko. W negocjowaniu porozumienia, w charakterze doradców, udział wzięli: Wiesław Chrzanowski, Stefan Kurowski, Janusz Krzyżewski, Zbigniew Bogusławski.

Źródło: Encyklopedia Solidarności

Polecamy artykuł dr. Jarosława Nei „[Matecznik komunistów czy region buntu?](#)”

[Tomasz Kurpierz, Jarosław Neja, "Solidarność" śląsko-dąbrowska 1980 - 1981 - publikacja w formacie pdf, epub i mobi do pobrania](#)

Tekst oprac. m.in. na podstawie depechy PAP.